Urząd Gminy Radziechowy-Wieprz
34-381 Radziechowy, Wieprz 700
tel. 33 867 66 10, fax. 33 867 66 13
e-mail: ug@radziechowy-wieprz.pl
www.radziechowy-wieprz.pl

XI Zaduszki Narodowe i usypywanie Kurhanu Pamięci Narodowej



Polskie Termopile,

90 Rocznica oddania Grobu Nieznanego Żołnierza narodowi polskiemu.

XI Zaduszki Narodowe i usypywanie Kurhanu Pamięci Narodowej

w Radziechowach na górze Matysce - 3 października 2015 r.

,,Naród, który nie pamięta swojej historii nie wart jest przeżycia”

Jan Paweł II

Zaproszenie do współpracy

Komitet honorowy obchodów XI Zaduszek Narodowych na Górze Matysce

w Radziechowach zwracam się z prośbą o współtworzenie w/w uroczystości patriotyczno-religijnej. W tym roku, podczas uroczystości oddamy hołd walczącym w bitwach uznanych jako ,,Polskie Termopile” Będzie to wyjątkowa lekcja historii, tej mało znanej i skrzętnie skrywanej historii naszej Ojczyzny. Za pomocą rekonstrukcji wydarzeń – powstania grobu Nieznanego Żołnierza, przybliżymy klimat tamtych tragicznych, ale jakże ważnych dla Polski chwil.

Zapraszamy chętnych do udziału w rekonstrukcji wydarzeń, w tym do budowania makiety XVI w wsi, szycia strojów, tworzenie modeli armat i broni tamtej epoki. Jest również gorąca prośba o wypożyczenie do inscenizacji: rekwizytów zwłaszcza z gospodarstwa domowego. Prosimy o zgłaszanie się pod adresem dzieciserc@o2.pl lub telefonicznie 501 355 794

Urząd Gminy Radziechowy-Wieprz
34-381 Radziechowy, Wieprz 700
tel. 33 867 66 10, fax. 33 867 66 13
e-mail: ug@radziechowy-wieprz.pl
www.radziechowy-wieprz.pl

XJ Zaduszki Narodowe zorganizowane będą 3 października 2015 r. sobota, już dziś warto zarezerwować sobie czas, by dać świadectwo umiłowania swojej ojczyzny, bowiem jeśli kogoś kochamy, to chcemy o nim wiedzieć jak najwięcej, a swoją obecnością dajemy dowód swego patriotyzmu.

Każdorazowo na tej uroczystości, przy wtórze werbla odczytywany jest Apel Poległych. Podniosłość chwili podkreśla obecność: Kompanii Honorowej, Pocztów Sztandarowych, Orkiestry Dętej, chórów, licznie przybyłych delegacji władz samorządowych i szkół oraz bardzo licznej grupy osób kochających swoją ojczyznę, Polskę. Każdemu uczestnikowi uroczystości, podczas ustawiania w kolumnie marszowej zostaje przypięta maleńka biało - czerwona kokardka.

W tym roku, już po raz IX treść Apelu Poległych, została wyłoniona w drodze Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego, rozpisanego wśród uczniów szkół gimnazjalnych i średnich. Tegorocznymi laureatami zostali: Anna Maszke i Julia Lewna Gimnazjum im.

J. Piłsudskiego w Sierakowicach, opiekun pracy Witold Sildatk drużynowy ZHP oraz Wiktoria Rejman Natalia Majocha II LO im. A. Asnyka w Bielsku – Białej opiekun pracy Janusz Kaps i Robert Michalski.

Zaduszki Narodowe

w 90 rocznicę oddania społeczeństwu Grobu Nieznanego Żołnierza

Program uroczystości:

Godz. 09:45 Spotkanie uczestników uroczystości przy I stacji Golgoty Beskidów,

przypięcie biało czerwonych kokardek

Godz. 09:50 Powitanie uczestników uroczystości patriotyczno - religijnej

Godz. 10:00 **Sztuka plenerowa ,,Polskie Termopile”** przedstawienie historii

powstania **Grobu Nieznanego Żołnierza od 1925 r. do czasów współczesnych: losowanie pola bitwy, ekshumacja trzech trumien na cmentarzu lwowskim, uroczystości we Lwowie, trasa przejazdu pociągu platformy z trumną Nieznanego Żołnierza do Warszawy, Uroczystości w stolicy Polski, wysłuchanie ówczesnego kazania z 2 lipca 1925 r. historia grobu w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu**

Godz. 10;40 Przedstawienie na trasie na górę Matyskę, plenerowej inscenizacji

historycznej – pobyt Szwedów na Ziemi Żywieckiej:

a. Bitwa – zbójnicy ratują króla Jana Kazimierza z rąk Szwedów
b. Król Jan Kazimierz na żywieckim zamku pisze do mieszczan i chłopów odezwę
c. Odezwa króla Jana Kazimierza dociera do wsi Radziechowy, Życie XVII wiecznej wsi polskiej
d. Wymarsz chłopów i mieszczan na ratunek oblężonej Częstochowie
e. Szwedzi palą Radziechowską na wioskę
f. Obrona Częstochowy

Godz. 12:00 Msza Św. w intencji Ojczyzny;

Urząd Gminy Radziechowy-Wieprz
34-381 Radziechowy, Wieprz 700
tel. 33 867 66 10, fax. 33 867 66 13
e-mail: ug@radziechowy-wieprz.pl
www.radziechowy-wieprz.pl

Godz. 13:00 Apel Poległych i usypywanie Kurhanu Pamięci Narodowej:

Godz. 13:30 wspólne spotkanie przy gorącym posiłku

Honorowy Patronat nad uroczystością objął:

Ks. Biskup Roman Pindel - Ordynariusz Diecezji Bielsko – Żywieckiej

Organizatorzy:

1. Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Marcina w Radziechowach
2. Stowarzyszenie Dzieci Serc
3. Podlaski Regiment Odprzodowy Kraków – grupa rekonstrukcyjna
4. Małopolska Chorągiew Husarska – gr. Rekonstrukcyjna
5. Związek Podhalan oddział Górali Żywieckich
6. Urząd Miejski w Żywcu oraz MCK w Żywcu
7. Starostwo Powiatowe w Żywcu
8. Urząd Gminy oraz GCKPT Radziechowy – Wieprz
9. Liczna grupa mieszkańców Podbeskidzia
10. Stowarzyszenie Dzieci Serc

Zaduszki Narodowe odbędą się bez względu na pogodę – Obrońcy naszej wolności zasłużyli sobie na naszą pamięć – (prosimy o zabranie ciepłego ubrania i nakrycia głowy, Matyska to odsłonięta góra 609 m.)

Zaduszki Narodowe i usypywanie Kurhanu Pamięci Narodowej

w Radziechowach na górze Matysce – HISTORIA

,,Naród, który nie pamięta swojej historii nie wart jest przeżycia”

Jan Paweł II
.

Celem Tej uroczystości patriotyczno – religijnej jest przywołanie Narodowych Bohaterów, którzy walczyli w obronie Boga, Ojczyzny i Honoru. Zasługują Oni bowiem na to aby jesienią, pochylając się nad mogiłami najbliższych, przystanąć na chwilę i skłonić czoło przed tymi, którzy zrozumieli na czym polega miłość, bo jak mówi Chrystus ,,nikt nie ma większej miłości od tych, którzy oddają życie za przyjaciół swoich.”

Od 2005r. na szczycie góry Matyski, u podnóża Krzyża Jubileuszowego, rozpoczęto usypywanie Kurhanu Pamięci. Co roku, w pierwszą sobotę października, w uroczysty sposób przywożona jest ziemia z miejsc historycznie ważnych dla Polski, oraz miejsc szczególnie ważnych dla naszej małej Ojczyzny jaką jest Ziemia Żywiecka i usypywany jest z niej symboliczny Kurhan Pamięci Narodowej

- W 2005r. złożona była ziemia z grobów: ks. Jerzego Popiełuszki – działacza Solidarności, Stanisława Pyjasa z Gilowic i Stanisława Pietraszki z Radziechów – działaczy KOR - u
- W 2006r. do istniejącego Kurhanu Pamięci dosypano ziemię pomordowanych w Katyniu, Charkowie, Miednoje, oraz ziemię z Peru, z grobu O. Michała Tomaszka i O. Zbigniewa Strzałkowskiego męczenników za wiarę.
- W 2007r. złożona została ziemia z grobów Powstańców Warszawskich i ziemia z Fortów w Węgierskiej Górce, tzw. ,,Westerplatte Południa”
- W 2008 roku dosypano ziemię z grobów Powstańców Wielkopolskich, w 90 Rocznicę Wybuchu Tego Powstania oraz ziemię z Watykanu – z miejsce gdzie najchętniej przebywał nasz Papież - było to zamkniecie uroczystości XXX Pontyfikatu Jan Paweł II obchodzone na Matysce.
- W 2009 r. w 70 Rocznicę obrony Ojczyzny przed napaścią hitlerowską i sowiecką, do Kurhanu dosypano ziemię z grobu Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku, z grobu Dowódcy 45 p.p. – płk. Stanisława Hojnowskiego, który wraz z 110 żołnierzami swego pułku,

Urząd Gminy Radziechowy-Wieprz
34-381 Radziechowy, Wieprz 700
tel. 33 867 66 10, fax. 33 867 66 13
e-mail: ug@radziechowy-wieprz.pl
www.radziechowy-wieprz.pl

poległ podczas wycofywania się przez Tomaszów Maz. po zadaniu dotkliwych strat hitlerowskiemu najeźdźcy. Tragedia tych żołnierzy była tym większa, że zostali oni zamordowani przez niemieckich dywersantów na ulicach miasta, oraz ziemia z grobów poległych żołnierzy 6 Pułku Piechoty Legionów Józefa Piłsudskiego w zwycięskim boju w Kałuszynie 11-12 września 39 r.

- W 2010 r. uczciliśmy pamięć Kapłanów i Sióstr Zakonnych, którzy oddali życie w obronie wolności i niepodległości Ojczyzny. Ziemia przywieziona została z: grobu Błogosławionych Męczenniczek z Nowogródka, grobu Ks. Ignacego Skorupki, z pola bitwy 1920 r. z Radzymina oraz z miejsca katastrofy rządowego samolotu w Smoleńsku.
- 2011 r. oddaliśmy hołd bestialsko pomordowanym, bohaterskim Synom i Córkom naszej Ojczyzny - ,,Oskarżonymi o Wierność", a których miejsca pochówku nadal nie są znane; Generała Fieldorfa ,,Nila", rotmistrza Pileckiego, majora Henryka Dobrzańskiego - ,,Hubala", majora ,,Łupaczki" Zgrupowanie kpt. Henryka Flame "Bartka", sanitariuszkę ,,Inkę", profesorów Lwowskich zamordowanych na Wzgórzach Wuleckich...
- W 2012 r. wspominaliśmy bestialsko pomordowanych Członków Opozycji Komunistycznej i Solidarności w latach 1968 do 1989.
- W 2013 r. oddaliśmy hołd Powstańcom Styczniowym w 150 rocznicę Tego powstańczego zrywu.
- W ubiegłym roku uczciliśmy:

100 rocznicę wybuchu I wojny światowej i wymarsz I Kompanii Kadrowej

z krakowskich Oleandrów

70 rocznicę akcji ,,Burza" - w tym operacji ,,Ostra Brama"

70 rocznicę ludobójstwa Polaków w Małopolsce Wschodniej i na Lubelszczyźnie

70 rocznicę ludobójstwa w Piaśnicy – w tym miejsce kaźni ludzi chorych psychicznie

Każdorazowo na tej uroczystości, przy wtórze werbla odczytywany jest Apel Poległych. Podniosłość chwili podkreśla obecność: Kompanii Honorowej, Pocztów Sztandarowych, Orkiestry Dętej, chórów, licznie przybyłych delegacji Władz Samorządowych i szkół oraz bardzo licznej grupy wiernych tradycji narodowej.

Każdemu uczestnikowi Zaduszek Narodowych, podczas ustawiania w kolumnie marszowej zostaje przypięta maleńka biało - czerwona kokardka.

90 Rocznica oddania Grobu Nieznanego Żołnierza Narodowi Polskiemu, obchodzona w Radziechowach 3 października 2015 r.

Zapomniana historia Nieznanego Żołnierza

22 czerwca 2015Zbigniew GirzyńskiHistoriahistoria

Chyba nie ma w Polsce człowieka, który widząc Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie nie potrafił określić co to za miejsce? Nieliczni jednak wiedzą, kto jest pochowany pod płytą, na której od 89 lat widnieje napis:

„**Tu leży żołnierz polski poległy za Ojczyznę"**

Ale jak każdy żołnierz także i ten choć nie ma swojego imienia, ma swoją historię. Kiedyś tę historię znali wszyscy. Zanim wybuchła II wojna światowa uczono o niej w szkołach, opowiadano po domach, pisano w gazetach. Gdy jednak nastał czas II wojny światowej, tego Żołnierza nieprzyjaciele Ojczyzny znów zmobilizowali do czynnej służby. Najpierw uczynili to Niemcy, którzy widząc w jego grobie najbardziej

Urząd Gminy Radziechowy-Wieprz
34-381 Radziechowy, Wieprz 700
tel. 33 867 66 10, fax. 33 867 66 13
e-mail: ug@radziechowy-wieprz.pl
www.radziechowy-wieprz.pl

namacalny element polskości i patriotyzmu zakazali czcić jego pamięć, a w grudniu 1944 r. zburzyli monumentalny Pałac Saski w kolumnadzie, którego spoczywał Nieznany Żołnierz. Komuniści, którzy wkroczyli do Warszawy wraz z Sowietami odbudowali wprawdzie sam Grób choć w zmienionej (częściowo zakłamanej) formie, ale zrobili coś jeszcze gorszego. Temu i tak bezimiennemu żołnierzowi zabrali także jedyną rzecz jaką posiadał... własną historię.

Geneza

Po I wojnie światowej w wielu europejskich krajach dostrzegano problem uczczenia w godny sposób pamięci milionów poległych na niej żołnierzy. W 1920 r. Francuzi pochowali pod Łukiem Tryumfalnym w Paryżu prochy nieznanego żołnierza, który zginął pod Verdun. Anglicy zaś swojego bezimiennego bohatera złożyli w Opactwie Westminsterskim w Londynie.

Nikt chyba po Wielkiej Wojnie nie miał tylu powodów, aby czcić swoich bohaterów – poległych żołnierzy, jak Polacy. Po 123 latach niewoli odrodziła się wreszcie Wolna Polska. Mimo rozlicznych trudności dnia codziennego powszechna była wdzięczność za odzyskaną Niepodległość. Dochodzące do władz państwowych głosy o potrzebie uczczenia poległych za Ojczyznę zaowocowały inicjatywą prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego z polecenia którego w grudniu 1923 r. ówczesny minister spraw wojskowych gen. Stanisław Szeptycki powołał Tymczasowy Komitet Organizacyjny Budowy Pomnika Nieznanego Żołnierza z gen. Tadeuszem Rozwadowskim na czele. Głównym zadaniem Komitetu było znalezienie godnego miejsca i najbardziej właściwej formuły, która miała czcić pamięć Nieznanego Żołnierza.

Lokalizacja

Przed wybuchem II wojny światowej obecny Plac Piłsudskiego, gdzie spoczywa od 1925 r. Nieznany Żołnierz miał nie tylko inną nazwę (Plac Saski), ale także zupełnie inny wygląd. Wznosił się na nim Pałac Saski. Ten okazały i reprezentacyjny budynek służył w okresie dwudziestolecia międzywojennego za siedzibę dla Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Gdy w 1923 r. przed Pałacem stanął pomnik księcia Józefa Poniatowskiego, najbardziej romantycznego z polskich rycerzy, Warszawiacy spontanicznie umieścili u jego stóp pamiątkową płytę ku czci Nieznanego Żołnierza. Pogłoska przypisywała jej ufundowanie Ignacemu Paderewskiemu. W istocie została ona wykonana staraniem Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Rzeczypospolitej. Od tego momentu nikt nie miał już wątpliwości, gdzie powinien spocząć bezimienny bohater? Zresztą czy mogło być lepsze miejsce niż siedziba Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i codzienne obcowanie z tymi, którzy od Nieznanego Żołnierza przejęli straż nad bezpieczeństwem Ojczyzny? Na posiedzeniu rządu 24 stycznia 1925 r. minister spraw wojskowych gen. Władysław Sikorski przedłożył projekt budowy Grobu Nieznanego Żołnierza pośrodku kolumnady Pałacu Saskiego.

Towarzysze broni

Podczas I wojny światowej i walk o granice Polski nasi żołnierze ginęli na wielu polach bitewnych. Gen. Marian Kukiel, szef Wojskowego Biura Historycznego przedstawił 15, w jego opinii najważniejszych, pobojowisk, na których ginęli i zostali pochowani polscy żołnierze:

1. **Pobojowisko lwowskie** z listopada 1918 łącznie z pobojowiskiem nad Wereszycą, tj. Gródka Jagiellońskiego
2. **Lida**, kwiecień 1919 i wrzesień 1920
3. **Chorupań pod Dubnem**, 19 lipca 1919
4. **Chodaczków Wielki i Nastasów pod Tarnopolem**, 31 lipca i 6 sierpnia 1920
5. **Borkowo pod Nasielskiem**, 14 i 15 sierpnia 1920
6. **Wólka Radzymińska**, 14 i 15 sierpnia 1920
7. **Sarnowa Góra między Sochocinem a Ciechanowem**, 21 i 22 sierpnia 1920
8. **Przesznysz**, 21 i 22 sierpnia 1920
9. **Komarów**, 30 sierpnia 1920
10. **Hrubieszów**, 1 września 1920
11. **Kobryń**, 14 i 15 września 1920
12. **Dytiatyn pod Haliczem**, 16 września 1920
13. **Brzostowica Murowana**, 20 września 1920
14. **Obuchowe pod Gridnem**, 26 września 1920
15. **Krwawy Bór pod Papiernią**, 27 i 28 września 1920

Postanowiono, że z zaprezentowanych przez gen. Kukiela propozycji zostanie wylosowane jedno pobojowisko, z którego zabrany zostanie bezimienny żołnierz, którego ciało pochowane będzie w symbolicznej mogile, zaś z pozostałych 14 pól bitewnych zostaną do grobu złożone urny z ziemią.

Uroczystego losowania dokonano 4 kwietnia 1925 r. w Sali Rady Wojennej przy Gabinecie Ministra Spraw Wojskowych w Warszawie. Aktu losowania dokonał ogniomistrz Józef Buczkowski z 14 Pułku Artylerii Polowej, najmłodszy kawaler Orderu Virtuti Militari w okręgu warszawskim. **Los padł na pobojowisko lwowskie.**

Urząd Gminy Radziechowy-Wieprz
34-381 Radziechowy, Wieprz 700
tel. 33 867 66 10, fax. 33 867 66 13
e-mail: ug@radziechowy-wieprz.pl
www.radziechowy-wieprz.pl

O ile wyboru pobojowiska dokonał towarzysz broni – żołnierz, to ciało miała wskazać osierocona matka. Na uroczystość na Cmentarzu Orląt Lwowskich, podczas której miano dokonać wyboru ciała, zaproszone zostały matki, które straciły swoich synów w czasie wojny. Jedną z nich była Jadwiga Zarugiewiczowa, która w walkach o Lwów straciła dwóch swoich synów, w tym jednego w bohaterskiej bitwie pod Zadwórzem (określanej Polskimi Termopilami).

30 października 1925 r. miała miejsce na Cmentarzu Orląt Lwowskich uroczysta ekshumacja. Była ona przeprowadzona bezinteresownie przez warszawski zakład pogrzebowy Piotra Łopackiego. Z mogił, które zostały odkopane udało się wydobyć trzy mocno już zniszczone trumny, w których spoczywali bezimienni polscy żołnierze.

Te trzy trumny stanęły przed wzruszonymi uczestnikami uroczystości. Tę najskromniejszą, mieszczącej prochy bezimiennego strzelca, tulącego do piersi zmurszałą już maciejówkę z polskim orzełkiem podeszła Jadwiga Zarugiewiczowa, wskazując ją zgodnie z tym, co odpowiadało jej matczyne serce.

Wskazanego żołnierza złożono w trzech nowych trumnach ufundowanych przez wspomnianego już Piotra Łopackiego. Najpierw włożono go do zwykłej, żołnierskiej sosnowej trumny, następnie do trumny cynkowej, a na końcu do pięknej trumny z czarnego dębu, przyozdobionej po bokach czterema polskimi orłami. Trumnę wystawiono do pożegnania na schodach prowadzących do znajdującej się na Cmentarzu Orląt Lwowskich kaplicy. Następnie doszło do przeniesienia trumny z prochami Śpiącego Rycerza z Cmentarza Orląt Lwowskich do Bazyliki. „Miasto przystrojono na tę chwilę — wspaniale, z królewskim prawdziwie przepychem […] Wzdłuż ulic, po obu stronach, stała młodzież szkolna". Za trumną zarówno we Lwowie, jak i później w Warszawie, przed dostojnikami państwowymi kroczyła symboliczna rodzina zmarłego składająca się z osieroconych w czasie wojny matek, wdów i sióstr, których najbliżsi nie wrócili po wojnie do domu.

Uroczystości w Katedrze Lwowskiej

Na progu Katedry czekali metropolita obrządku łacińskiego ks. abp Bolesław Twardowski i charyzmatyczny metropolita obrządku ormiańskiego ks. abp Józef Teodorowicz. Przy uroczystych śpiewach umieszczono trumnę z prochami Nieznanego Żołnierza na przygotowanym katafalku, a obaj arcybiskupi odprawili uroczyste nabożeństwo.

Lwowianie oddawali tłumie hołd Nieznanemu Żołnierzowi, także następnego dnia w sobotę 31 października od godziny 5.30 do 8.00. Następnie Katedra została zamknięta ze względu na przygotowanie do Mszy Św., którą o godz. 9.00 celebrował ks. abp B. Twardowski. Po Mszy św. egzekwie przed katafalkiem odprawił ks. abp J. Teodorowicz. Kondukt pogrzebowy odprowadzony został przez ks. abpa B. Twardowskiego na dworzec we Lwowie. W specjalnie przygotowanym i oświetlonym salonie trumna z prochami Nieznanego Żołnierza oczekiwała całą noc na swoja podróż ze Lwowa do Warszawy.

Ostatnia defilada

Rano w Dniu Wszystkich Świętych 1 listopada 1925 r. specjalnie przygotowany pociąg wyruszył do Warszawy. Po drodze zatrzymywał się na stacjach w Żółkwi, Rawie Ruskiej, Bełżcu, Zawadzie, Krasnymstawie, Rejowcu, Lublinie, Puławach, Dęblinie, Garwolinie i Pilawie. Przed swoim kolegą broń prezentowali żołnierze z okolicznych garnizonów, przedstawiciele władz lokalnych i organizacji społecznych żegnały swojego wyzwoliciela, duchowni wszelkich wyznań wznosili w jego intencji modlitwy. Ale przede wszystkim żegnały go niezliczone rzesze spontanicznie gromadzących się Polaków. Pełne były nie tylko dworce, na których zatrzymywał się pociąg i odbywały się uroczystości. Ludzie tłumnie we dnie i nocą, niejednokrotnie klęcząc przy torach gromadzili się na całej trasie przejazdu.

W poniedziałek w Dzień Zaduszny 2 listopada wczesnym rankiem pociąg z ciałem Nieznanego Żołnierza zatrzymał się na dworcu w Warszawie. Bezimiennego Bohatera na armatniej lawecie przewieziono uroczyście do Katedry Św. Jana, gdzie miały dopełnić się uroczystości pogrzebowe.

Uroczystą Mszę Św. celebrował Metropolita Warszawski ks. abp Aleksander kardynał Kakowski. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prof. Antoni Szlagowski (późniejszy arcybiskup), kończąc je słowami: „Ojczyzno miła, buduj się pracą pokoleń, święć chwałą rycerzy, rośnij miłością synów i żyj. Żyj wielka, żyj potężna po wszelkie czasy. Amen".

Po Mszy Świętej kondukt żałobny z Katedry Św. Jana udał się Krakowskim Przedmieściem w kierunku Placu Saskiego. Trasa całego pochodu była odświętnie udekorowana, a za trumną (przykrytą Chorągwią Rzeczpospolitej stosowaną tylko podczas pogrzebu Prezydenta RP) po symbolicznej rodzinie zmarłego kroczyli najwyżsi dostojnicy państwowi z prezydentem Wojciechowskim na czele, a przede wszystkim niezliczone rzesze Polaków, którzy chcieli pożegnać Narodowego Bohatera. W tym czasie między godziną 12.00, a 13.00 biły dzwony w całej diecezji warszawskiej i lwowskiej.

Punktualnie o 13.00 do grobu złożono trumnę, a wraz z nią urny z 14 pozostałych pobojowisk. Następnie padł sygnał do rozpoczęcia salwy honorowej. Oddano 24 salwy.

Urząd Gminy Radziechowy-Wieprz
34-381 Radziechowy, Wieprz 700
tel. 33 867 66 10, fax. 33 867 66 13
e-mail: ug@radziechowy-wieprz.pl
www.radziechowy-wieprz.pl

Na Grobie Nieznanego Żołnierza zapłonął wieczny płomień mający symbolizować pamięć wdzięcznych rodaków. Od tej też chwili przy grobie Nieznanego Żołnierza wartę sprawują polscy żołnierze. Ta pierwsza warta zaciągnięta w czasie uroczystości pogrzebowych miała wyjątkową symboliczną wagę. Zaciągnęli ją bowiem żyjący jeszcze weterani Powstania Styczniowego, którzy przelewali za Niepodległość Ojczyzny krew wówczas, kiedy serce Nieznanego Żołnierza nie biło, bo nie było go jeszcze na świecie. Naród to wspólnota przeszłych, teraźniejszego i przyszłych pokoleń. Chyba nigdy w dziejach naszej Ojczyzny nasz Naród nie był tak namacalny jak wówczas 2 listopada 1925 r. na Placu Saskim.

Dr Zbigniew Girzyński

Autor jest historykiem, wykładowcą na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, od 2005 r. posłem na Sejm RP. Jest m.in. autorem książki: „Śpiący Rycerz. Zapomniana historia Nieznanego Żołnierza", wydanej w Toruniu w 2009 r.

Śpiący rycerz

Piotr Legutko

GN 33/2013 |

Komuniści zabrali nieznanemu żołnierzowi najcenniejsze, co posiadał – jego własną historię.

jakub szymczuk /gn **Grób Nieznanego Żołnierza przetrwał wojenną zawieruchę. Choć okupant wysadził Pałac Saski, fragment kolumnady nad grobem ocalał**

To miejsce na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie jest naszym narodowym sanktuarium. Ale większość rodaków nie zna historii pochowanego tu żołnierza. Przez pół wieku starannie dbano, by stał się on nie tylko nieznany, ale i zapomniany. W historii Grobu Nieznanego Żołnierza symboliczny jest każdy fakt. Nie ma tu przypadków, niezwykły jest sposób, w jaki odrodzona Rzeczpospolita, jej władze, instytucje oraz zwykli obywatele postanowili oddać hołd tym, którzy za niepodległą ojczyznę oddali życie. Wszystkie osoby wpisane w tę historię stanowią ucieleśnienie polskiego losu. To dlatego komuniści zadbali, by prawdziwe dzieje narodowego sanktuarium zostały wymazane z podręczników szkolnych. Tym większa zasługa Zbigniewa Girzyńskiego, historyka i polityka, przewodniczącego parlamentarnego zespołu miłośników historii, że z przypominania losów „śpiącego rycerza" uczynił misję swej publicznej działalności. Spisał je, wydał w formie książkowej i od lat jeździ z tą opowieścią po kraju.

Książę ponaglał

Idea Grobu Nieznanego Żołnierza narodziła się we Francji po I wojnie światowej. Pierwszy taki grób powstał w Paryżu. Był rok 1920, gdy spod Verdun sprowadzono tu ciało anonimowego żołnierza i pochowano pod Łukiem Tryumfalnym. My na podobny pomnik musieliśmy czekać jeszcze pięć lat, bo w czasie gdy Francuzi oddawali hołd swoim bezimiennym bohaterom, nasi wciąż ginęli w walce z bolszewickim najeźdźcą. Wybór miejsca nie był oczywiście przypadkowy. Pałac Saski wybrano, bo tu była siedziba Sztabu Generalnego WP, przed którą stał pomnik księcia Józefa Poniatowskiego. Miał on swoją niezwykłą historię. Został wyrzeźbiony przez duńskiego rzeźbiarza Bertela Thorvaldsena w sierpniu 1832 r., ale pierwotna zgoda władz rosyjskich na ustawienie pomnika została cofnięta po upadku powstania listopadowego. Monument najpierw trafił do twierdzy Modlin, potem krążył między rezydencjami carskich generałów, a do kraju powrócił w roku 1922 na mocy traktatu ryskiego. Był więc widomym znakiem zwycięstwa. Decyzję, by właśnie w jego sąsiedztwie powstał grób, przyspieszyło niezwykłe zdarzenie. Pod arkady pałacu ktoś podrzucił płytę z napisem: „Nieznanemu żołnierzowi poległemu za ojczyznę". Plotkowano, że to sam Paderewski, a warszawskie gazety drukowały wiersze w imieniu księcia: „Aby zbudzić niewdzięczne wasze serce/ i by Żołnierz Nieznany, dotąd w poniewierce/ miał wreszcie grób, na który czeka już lat cztery/ przynoszę wam ten kamień z dna rzeki Elstery!".

Gdzie jest polskie Verdun?

Po latach dopiero okazało się, że tablicę ufundowali kombatanci. A była ona niczym kamień, który poruszył lawinę wydarzeń. Zaczęły wreszcie działać państwowe instytucje. Teraz trzeba było zadecydować, gdzie jest polskie Verdun. Nie było to łatwe. Biuro Historyczne Ministerstwa Spraw Wojskowych, kierowane przez gen. Mariana Kukiela, wybrało 15 pól bitewnych naznaczonych największą liczbą poległych, gdzie żołnierz polski wsławił się największym bohaterstwem. Przyjęto założenie, że wybór tego jednego zostanie dokonany

Urząd Gminy Radziechowy-Wieprz
34-381 Radziechowy, Wieprz 700
tel. 33 867 66 10, fax. 33 867 66 13
e-mail: ug@radziechowy-wieprz.pl
www.radziechowy-wieprz.pl

w drodze losowania. Odbyło się ono 4 kwietnia 1925 r. w obecności najważniejszych osób w państwie. Szef Sztabu Wojska Polskiego gen. Stanisław Haller poprosił o dokonanie losowania najmłodszego na sali kawalera Orderu Virtuti Militari. Chodziło o to, by był to symboliczny „towarzysz broni" poszukiwanego nieznanego żołnierza. Ogniomistrz Józef Buczkowski z 14. Pułku Artylerii Polowej wyciągnął kartkę. Los wskazał na cmentarz Orląt Lwowskich Ekshumacja odbyła się według specjalnie opracowanej procedury 29 października 1925 roku. Rozkopano trzy mogiły żołnierskie, na których widniały tabliczki z napisem: „Tu leży Nieznany Obrońca Lwowa". W pierwszej znaleziono zwłoki sierżanta, w drugiej kaprala, w trzeciej leżało młode „orlę " bez żadnych stopni wojskowych. Wyboru jednej spośród trzech zamkniętych trumien miała dokonać Jadwiga Zarugiewiczowa – matka, która straciła w czasie wojny dwóch synów. Pierwszy poległ w 1919 w walkach z Ukraińcami, drugi rok później na polach Zadwórza. Nie była to zwykła potyczka, ale krwawa bitwa z bolszewikami nazwana później „polskimi Termopilami". W jej trakcie 350 żołnierzy pod wodzą kapitana Zajączkowskiego zatrzymało konną armię Budionnego, idącą na odsiecz sowieckim pułkom walczącym pod Warszawą. 318 poległo, wśród nich młody Zarugiewicz.

Największy pogrzeb w historii

Pani Jadwiga nie wiedziała, kto leży w jakiej trumnie. Wybrała tę trzecią. Wybór padł więc na żołnierza bez szarży, z maciejówką w zaciśniętej dłoni. Najprawdopodobniej ochotnika, bo regularne wojsko nosiło rogatywki. Nieznany żołnierz miał przestrzeloną głowę oraz nogę, więc na pewno poległ w walce, oddając życie za ojczyznę. Miał zaledwie kilkanaście lat. Chłopca przeniesiono do żołnierskiej sosnowej trumny. Tę zamknięto w cynkowej, całość złożono w trumnie z czarnego dębu. A potem rozpoczął się pogrzeb, jaki nie miał precedensu w historii Polski. Trumnę na ramionach nieśli kawalerowie Orderów Virtuti Militari. W kondukcie ulicami Lwowa szła symboliczna rodzina: dwie matki, które straciły synów, dwoje dzieci z sierocińca oraz dwóch inwalidów wojennych. Dopiero za nimi prezydent RP i przedstawiciele władz, poczty sztandarowe, duchowieństwo trzech obrządków. Lwów był odświętnie udekorowany, wszyscy mieszkańcy wylegli na ulice, w fabrykach włączono syreny, w kościołach biły dzwony.

Obrazy





